

KURJER WILEŃSKI

Rok VI.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Nr. 86 (1431)

Więcej rozważli.

Rozpatrując sytuację polityczną w Polsce trudno nie zauważyć jednego bardzo oryginalnego zjawiska, które może się niejednemu wydać całkiem paradoksalnym. Od niejakiego czasu pochybność do zapowiedzi rewolucyjnych ogarnęła, prócz skrajnej lewicy opozycyjnej, także pewne sfery konserwatywne współpracujące z rządem, względnie z Blokiem Bezpart. Jest wprawdzie w tych zapowiedziach drobna, acz istotna w zestawieniu z P. P. S. różnica, polegająca na tem, że sfery konserwatywne czynią te zapowiedzi nie we własnym, a w cudzym imieniu.

Zamiłowanie do słów i taktyki rewolucyjnej nie jest zresztą jednakowe we wszystkich grupach konserwatywnych. Skala jest nawet bardzo rozległa, poczynając od ogólnego krakowskiego „Czasu”, a kończąc na „Słowie” wileńskim, organie najbardziej bojowym i radykalnym w konserwatywnym polskim. Radykalizm konserwatywny i rewolucyjność grupy „Słowa” jest jedną ze specyficznych osobliwości konserwatywności polskiej. Dla konserwatysty każdego z innych krajów Europy może stanowić obiekt niechybnie bardzo ciekawych studiów teoretycznych. Grupa „Słowa” nosi oficjalną nazwę „Organizacji zachowawczej pracy państwowej”. Gdyby na tę nazwę spojrzeć pod kątem taktyki jeżeli nie uprawianej bezpośrednio, to w każdym razie uświelenie przez tę grupę zalecającej, to nie jest ona pozbawiona pewnej pikantności. Zdaje się, że tytuł okazałby się w większej zgodzie z treścią w razie przyjęcia przez grupę wileńską nazwy „Frakcja rewolucyjna Konserwatystów polskich”.

Grupa ta pragnie zdyskontować akcję Marszałka Piłsudskiego na rzecz swego programu nie tylko w zakresie politycznego ustroju, ale nawet w dziedzinie społeczno-gospodarczej. Wydaje się jej, że Marszałek nie ma nic ważniejszego do spełnienia w Polsce, jak akurat realizowanie jej zamierzonych koncepcji, zapożyczonych u św. Tomasza z Akwinu. Organ wileńskich konserwatystów postępuje w swoim rozpędzie tak daleko, że jego naczelny publicysta w artykule p. t. „Zapowiedź drugiego zamachu stanu” z dn. 9 b.m., formułuje kilka twierdzeń które musimy nie tylko zanotować, ale również z całą stanowczością odeprzeć. Zaznaczamy przytem, że nie jesteśmy zwolennikami polemiki tego rodzaju wewnątrz obozu współdziałającego w ramach Bezp. Bloku. Jeżeli replikujemy „Słowu”, to tylko dlatego, że zostaliśmy do tego przez wyżej wymieniony artykuł zmuszeni.

P. Cat formułuje w nim następujące twierdzenia wymierzone w demokratów:

1) Demokraci są taborem politycznej armii Piłsudskiego, czyli obciążają ją i hamują sprawność jej działania.

2) Demokraci idą za Piłsudskim, bo go kochają i bo w głosowaniu powszechnym w poprzednich wyborach lewica nie dała im mandatów.

3) Demokraci nie są całkiem w zgodzie ze swymi przekonaniami politycznymi, idąc z Piłsudskim w roli „tarana do rozbijania demokracji parlamentarnej”.

Pomijamy poprzedzające te części artykułu wywody p. Cata, wraz z zawartymi tam prorocztwami, którym już po paru dniach („dziś Marszałek do rządów powraca”) rzeczywistość zaprzeczyła. Ograniczamy się do ustępu, który nas bezpośrednio dotyczy.

Wszystkie trzy twierdzenia p. Cata każą mniemać, że wolałby on pozostać z Marszałkiem wyłącznie w gronie konserwatystów, pozbawiając się

„taboru” demokratów. Pragnienie to nie dowodzi, naszym zdaniem, dość trzeźwej oceny sytuacji, oraz sił własnych, choć szczerości jego nie mamy zamiaru przeczyć. Wątpimy natomiast bardzo czy pragnienie to podziela wódz oddziału i jego wyżsi podkomendni.

Nasz stosunek do Piłsudskiego nie opiera się wyłącznie na sentymencie. Wierzymy w jego mądrość polityczną, w jego zrozumienie dla najważniejszych dla państwa zagadnień, od których rozwiązania przyszłość i rola naszego kraju jest zależna. Wiare swą fundujemy na dawnych czynach i zamierzeniach Marszałka w okresie wojny z Rosją. Zamierzeniom tym stale stawali, niestety, na przeszkodzie mali ludzie, rządzący z ramienia Sejmu Polską. Nie byli oni w stanie podnieść się na poziom tych koncepcji politycznych, które tworzył Wódz Naczelny, dla których zawsze mu brakowało wykonawców. Rozumiemy dobrze, że tylko Piłsudski zdolny jest pchnąć wschodnią politykę polską na wielkie historyczne tory, że nie uczyni tego ani p. Rataj, ani p. Woźnicki, ani p. Libermann.

Ze współpracy z lewicą sejmową mamy pod tym względem bogate doświadczenie. Wbrew bowiem twierdzeniom p. Cata demokraci mieli mandaty w poprzednich sejmach ilekroć chcieli je mieć. W poprzednim Sejmie porzucili współpracę z lewicą skoro się okazało, że jest ona skierowana na rzeczy nie mające dla nas istotnego znaczenia, skoro nie dała się przełamać małości i partycularności celów i dążeń partii sejmowych. Trzeba mieć do prawdy nielada tupet, aby bajecznie o córkach króla Leara zastosować do demokratów zamiast do wszelkiego autoramentu konserwatystów polskich.

Nie wiemy czy p. Cat i jego przyjaciele idąc za Marszałkiem, zasiadają kiedyś po prawicy zreformowanego Sejmu Rzeczypospolitej, jako członkowie stronnictwa „Jego Królewskiej Mości”. Nie stanowi dla nas ta kwestia przedmiotu szczególnego zainteresowania. Nie jesteśmy zwolennikami takiej „demokracji parlamentarnej”, jaka dotąd w Polsce istniała i sądzimy, że, podpisując projekt konstytucji Jedyńki, (pomijając to, co w nim jest drugorzędne i przypadkowe), uczyniliśmy znacznie mniej koncesyj z naszych zasadniczych poglądów na sprawę ustroju, niż monarchiści wileńscy. Podejmowanie w tych warunkach przez tych ostatnich takiego tematu, jak „czystość przekonań” tej lub innej grupy, wchodzącej w skład Bloku, nie może przynieść zbyt wielkich sukcesów polemicznych inicjatorów.

Całe wystąpienie p. Cata w tej części, która zajmuje się analizą roli demokratów w przebiegu ostatnich paru lat nie należy, naszym zdaniem, do rzędu tych, które mogą się przyczynić do wzmocnienia spójności Bloku.

Zapisywanie zgóry wyłącznie na swój partycularny rachunek ostatecznych rezultatów akcji politycznej, prowadzonej przez Marszałka Piłsudskiego w stosunku do zakorzenionych w Polsce nałogów wyrodzonego parlamentaryzmu, jest co najgorsze przedwczesne. Rosyjskie przysłowie powiada: „pospieszysz—ludzie naszmieszysz”.

W naszym głębokim przekonaniu powaga zadań, stojących w tej chwili przed całością Jedyńki, jest dość wielka, aby można było którejkolwiek z wchodzących w jej skład grup szukać laurów dla siebie kosztem innej współdziałającej grupy bez szkody dla interesów całości. Nie jest objawem pocieszającym, że o tej prostej prawdzie w takiej chwili jak obecna, przypominąć trzeba.

Przed powołaniem nowego rządu.

Na czele rządu ma stanąć dr. Świtalski.

(Tel. od własnego korespondenta z Warszawy).

Wczoraj rano p. Prezydent Rzplitej podpisał dekret dymisyjny dla członków gabinetu p. premiera Bartla. Jednocześnie podpisał dekret, powierający misję utworzenia rządu min. dr. Kazimierzowi Świtalskiemu. Dekrety te jednak nie zostały opublikowane i, jak się dowiadujemy będą podane do wiadomości prasy przez Polską Agencję Telegraficzną, wraz z dekretem nominacyjnym nowego rządu.

Spodziewana na wczoraj w godzinach pop. nominacja rządu z powodów nieprzewidzianych przedłużała się i prawdopodobnie zostanie ogłoszona w nocy z dn. 13 na 14 kwietnia, albo też najdalej dziś lub w poniedziałek.

Przypuszczalny skład nowego rządu:

Zespół członków nowego rządu jest już całkowicie ułożony i przedstawia się następująco:
Prezes rady ministrów — Kazimierz Świtalski;
Sześć gabinetu prezesa rady ministrów — p. Paciorkowski, dotychczasowy dyr. departamentu politycznego;
Min. spraw wewnętrznych — gen. Sławoj Składkowski;
Wicemin. spraw wewnętrznych pułk. Bronisław Pieracki;
Min. spraw zagranicznych — August Zaleski;
Wice-minister spr. zagr. — płk. Beck;
Min. spraw wojskowych — Marszałek Józef Piłsudski;
Min. przemysłu i handlu — inż. Eugeniusz Kwiatkowski;
Min. sprawiedliwości — Stanisław Car;
Min. skarbu — Ignacy Matuszewski, dotychczasowy poseł polski w Budapeszcie;
Min. rolnictwa — Jan Rudowski, obywatel ziemski i działacz w kołach rolniczych;
Min. reform rolnych — Witold Staniewicz;
Min. komunikacji — Alfons Kuehn;
Min. oświaty — dr. Kazimierz Świtalski, ewentualnie dotychczasowy wicemin. p. Czerwiński;
Min. robót publicznych — inż. Jędrzej Moraczewski;
Min. P. i T. — pułk. Boerner;
Min. pracy i opieki społecznej — ppłk. Aleksander Prystor z pozostawieniem obu funkcji wojskowych.

Konferencja prem. Świtalskiego z p. Prezydentem i Marszałkiem Piłsudskim.

Natychmiast po przyjeździe wezwanego telegraficznie p. Matuszewskiego odbyła się konferencja jego z desygnowanym p. premierem Świtalskim. Następnie w Gmachu Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych odbyła się narada p. Prezydenta Rzplitej, Marszałka Piłsudskiego i p. min. Świtalskiego, poczem p. Świtalski ponownie konferował z p. Matuszewskim.

Wieczorem Marszałek Piłsudski przyjął poraz wtóry p. ministra Świtalskiego. Z gmachu Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych o godzinie 10 p. Świtalski udał się na Zamek, gdzie został przyjęty przez p. Prezydenta Rzplitej.

Oczekiwanie dekretu.

WARSZAWA. Godzina 10 min. 30. Do tej chwili Prezydium Rady Ministrów nie ogłosiło nowego rządu. Spodziewane jest to z godziny na godzinę.

Godz. 2-ga w nocy. Do tej chwili podpisanie dekretów nominacyjnych przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej nie nastąpiło. Możliwe są jeszcze pewne zmiany (w obsadzie tek. Dzień dzisiejszy przyniesie ostateczne wyjaśnienie.

Pożegnanie p. prem. Bartla.

WARSZAWA, 13/IV. (Pat.) Dziś o godz. 1-ej w południe, w wielkiej sali Prezydium Rady Ministrów, odbyło się pożegnanie ustępującego prezesa Rady Ministrów prof. K. Bartla przez urzędników Prezydium Rady Ministrów i urzędników bezpośrednio Prezydium Rady Ministrów podległych.

W imieniu zgromadzonych urzędników przemówił do p. premiera szef biura prawnego p. Piątek, przedstawiając doniosłe zasługi p. premiera w ciągu jego trzyletniej niestrudzonej pracy nad podniesieniem i udoskonaleniem najważniejszych dziedzin życia państwowego.

W odpowiedzi na to p. premier prof. Bartel podziękował zebrany urzędnikom za współpracę i wyraził przekonanie, że mogą oni stanowić pod każdym względem wzór obywatelskości, kompetencji i zupełnie bezinteresownego oddania się sprawom państwa.

Urlop poselski p. prem. Bartla.

WARSZAWA, 13/IV. (Pat.) Ustępujący p. prezes Rady Ministrów prof. K. Bartel zwrócił się dziś do p. marsz. Daszyńskiego, zawiadamiając go o opuszczeniu stanowiska prezesa Rady Ministrów. Jednocześnie p. prof. Bartel prosił p. marsz. Daszyńskiego o udzielenie mu urlopu poselskiego, w związku z wyjazdem zagranicę. W odpowiedzi na to p. marszałek Daszyński wystosował do p. prof. Bartla list, udzielający mu urlopu.

Devey u prem. Bartla.

WARSZAWA, 13/IV. (Pat.) Pan prezes Rady Ministrów prof. K. Bartel przyjął w dniu dzisiejszym w godzinach przedpołudniowych doradcę finansowego p. Devey'a.

Dokąd wyjechał Cziczerin.

BERLIN, 13. IV. (Pat.) Dziennik ulsteinowski „Tempo” utrzymuje dzisiaj, że Cziczerin, który odjechał wczoraj z Berlina, udał się w jakimś niewiadomym kierunku, lecz prawdopodobnie nie do Rosji. Cziczerin opuścił miasteczko wczoraj około godziny 9 min. 30 wieczorem sanatorium i miał udać się do ambasady sowieckiej, bagaże zaś jego jednocześnie odstawiono podobno nie na dworzec Fryderykowski, skąd się odjeżdża do Rosji, lecz na dworzec Anhalcki, skąd odchodzą pociągi tylko na południe lub na północ, to zn. w kierunku Włoch lub Bałkanów, albo Skandynawji.

Wytworne i tanie



PŁASZCZE
NIEPRZEMAKALNE

«PEPEGE»

Polski Przemysł Gumowy T.A., Grudziądz.

Powstanie w Gruzji.

GENEWA, 13. IV. (Pat.) Według wiadomości, otrzymanych z Batumu przez gruzińską agencję prasową, w Gruzji wybuchła rewolucja antysowietcka, która została wywołana ciągłymi aresztowaniami w związku z zakazem noszenia zasłon na twarzy przez kobiety muzułmańskie. Powstańcy zgromadzili się w pobliżu granicy tureckiej i przygotowują się do cedydującej walki przeciwko armii rosyjskiej, równie silnej liczebnie, którą skoncentrowano na granicy. Sowiety usiłują wszcząć z powstańcami rokowania.

Decydujące posiedzenie konferencji reparacyjnej.

BERLIN, 13. IV. (Pat.) Prasa berlińska zapowiada w dłuższych depeszach z Paryża na dziś decydujące posiedzenie konferencji reparacyjnej, przytaczając, że powołaniem na to do Paryża, z wyjątkiem aliancy mają przedłożyć dziś dwa projekty rozwiązania kwestii reparacyjnej. Pierwszy projekt — rat zmiennych — przewidywał ma początkową wysokość rat niemieckich w sumie 1700 milionów, to zn. 900 milionów na pokrycie należności amerykańskich, 100 milionów na amortyzację i oprocentowanie pożyczki Dawesa i 700 milionów na dalszy rachunek reparacji. Wysokość tych rat ma wzrastać stopniowo do 2400 milionów, aby po 37 latach spaść na 1700 milionów. Drugi projekt przewidywał ma system rat niezmiennych o stałej wysokości, które w pierwszych 37 latach miałyby wynosić około 21000 milionów, a w następnych 21 latach 1700 milionów.

PARYŻ, 13. IV. (Pat.) Dzienniki wyrażają przekonanie, iż sprzymierzeńcy, a zwłaszcza Francja posunęły się do ostatnich granic przy redukcji długów niemieckich, ostrzegając zarazem opinię publiczną przed mniemaniem, iż rozwiązanie sprawy jest już rzeczą dni najbliższych.

Przemysł broni do Węgier?

PRAGA, 13/IV. (Pat.) „Prager Presse” donosi z Wiednia, iż policja tamtejsza wykryła potajemne konsorcjum kupieckie, które zakupywało wielkie ilości broni dla Węgier i przemycalo je następnie do tego kraju.

Aresztowanie wodza powstańców meksykańskich.

NOGALES (stan Arizona), 13. IV. (Pat.) Generał powstańców meksykańskich, Manzo przekroczył wczoraj granicę Stanów Zjednocz. wraz ze swym sztabem, złożonym z 15 oficerów. Wszyscy oficerowie meksykańscy zostali aresztowani przez straż pograniczną.

Poszukiwanie ofiar strasznego tornada.

LITTLE ROCK (stan Arkansas), 13. IV. (Pat.) W okolicy miasta Guion w dalszym ciągu prowadzone są poszukiwania ofiar tornada. Żołnierze odnaleźli grupę, złożoną z około 30 osób, które schroniły się do jaskini, gdzie cierpiały głód. Czerwony Krzyż wysłał specjalny pociąg do okolic dotkniętych klęską duże ilości żywności, kołdry i namiotów. Liczba zabitych ma dochodzić do 52 osób. Prócz tego jest 200 rannych.

Powrót zdobywcy światowego rekordu szybkości automobilowej.

LONDYN, 13. IV. (Pat.) Mjr. Segrave, zdobywca światowego rekordu szybkości automobilowej wrócił do Londynu, powitany przez lorda majora szeryfów i olbrzymie tłumy publiczności, które zgotowały mu entuzjastyczną owację. Następnie słynny sportsmen udał się do pałacu parlamentu, gdzie został oficjalnie powitany przez przedstawicieli rządu.

Nowe sowiety mniejszościowe na Białorusi Sow.

„Sawieckaja Bielarus” 30. III podaje, iż rząd BSRR postanowił utworzyć 4 nowe sowiety mniejszościowe: litewski — w okręgu malkowskim, ukraiński — w okręgu mozyrskim i 2 żydowski. Po utworzeniu tych sowietów ogólna liczba sowietów mniejszościowych w Z.S.R.R. wynosić będzie 70, w tem 19 polskich, 25 żydowskich; 16 rosyjskich, 4 łotewskie, 3 ukraińskie, 2 niemieckie i 1 litewski.

W ostatniej chwili otrzymujemy od korespondenta warszawskiego strasznie listu otwartego, jaki wystosował Marszałek Sejmu Daszyński p. t. „Jak wychowują polski parlament” z podtytułem: „Kilka życzyliwych uwag o artykule p. prof. d-ra Kazimierza Bartla”.

Marszałek Daszyński, nawiązując następnie do artykułu prof. dr. Kazimierza Bartla, który p. t. „Kilka uwag o praktyce parlamentarnej w Polsce” ukazał się w „Kurjerze Wileńskim”, oraz do zapowiedzianego przez prem. Bartla wydania książki o wspomnieniach z trzech ostatnich lat — użala się na stosunek Marszałka Piłsudskiego do parlamentu. W dalszej części swego listu zatrzymuje się nad momentami, które miały poprzedzić głosowanie nad budżetem na rok 1929/30 i twierdzi, że przed głosowaniem miał się zjawić w kulisach sejmowych jakiś wysoki urzędnik polityczny, celem nakłonienia posłów z dwóch obozów politycznych, aby nie osiadało w opozycji i głosowało przeciwko budżetowi; że posłowie z B. B. zachęcali go do głosowania z innych klubów, aby głosowali za jakimkolwiek wotum nieufności dla rządu; że w ostatniej chwili klub rządowy rozważał konieczność głosowania przeciw budżetowi i dopiero interwencja premiera Bartla temu przeszkodziła.

Przechodząc do sprawy b. min. Czechowicza, i oskarżenia go przed Trybunałem Stanu, marszałek Daszyński nie wchodzi w merytoryczne rozważanie, czy uchwała Sejmu co do p. Czechowicza była uzasadniona, zarzuca jednak p. premierowi Bartlowi nieszczerłość w traktowaniu przedmiotu. Marszałek Daszyński dodaje: „Niktby p. Czechowicza o nic nie oskarżał, gdyby pański rząd wniosł był do Sejmu ustawę o kredytach dodatkowych za rok 1927/28”. Pan tę ustawę mógł być przedłożyć Sejmowi sto razy i ustawę tę pan nie przedłożył. Dla czego? Pan wie dlaczego? I wszyscy wiedzą dlaczego. Nie było to dla nikogo tajemnicą. Mógł Pan unicestwić w samym zarodku nawet myśl o oskarżeniu, ale nie miał Pan sił tego uczynić”.

W dalszej części swego listu, dotykając ustępów artykułu premiera Bartla, ustosunkowujących się pozytywnie do możliwości rozwoju parlamentaryzmu polskiego, marszałek Daszyński daje do zrozumienia, że premier Bartel pada sam ofiarą nie „poczwarkowych” czy „zwyradniałych” form parlamentarnych, lecz antyparlamentarnej grupy rządowej, która, jego zdaniem, do czasów ostatnich chciała odsunąć prem. Bartla od rządu. Marsz. Daszyński kończy swój list w ten sposób: „Nigdy nie miałem idealnego parlamentu. Ma on jak wszystkie parlamenty wiele złych, ale i dobrych stron. Jest przedstawicielem narodu, który wzrastał w niewoli, w alfabetyzmie i w nędzy. Tak jak ten naród, mają i jego przedstawiciele obok wad dużo cierpliwości, dużo oddania się życiu i równowagę kierownictwu, co jest właściwością dodatnią”. „Naród ten ma dobyte idealizm”. „Naród ten ma chęć do idealizmu. Choć dotychczas choroby organizacyjne pozostawiały ślady w formie wybujałego indywidualizmu, a szlachetność głęboką w duszach posiadała, zbył i pychę, zbył i zmienność w jej zewnętrznej uległości — w porównaniu jednak z Czechami zawsze był łatwiejszy do rządzenia. Trzeba nim jednak rządzić sprawliwie”.

Powysze uwagi poleca marsz. Daszyński prem. Bartlowi do rozważenia w jego wspomnieniach z ostatnich trzech lat.

Polska łódź podwodna.

LE HAVRE, 13.IV. (Pat.) W obecności ambasadora Chlapowskiego spuszczoną tu wczoraj na wodę przeznaczoną dla Polski łódź podwodna.

Z wielkiej chmury mały deszcz.

Onegdaj min. spr. wewn. Mustejki udzielił kowieńskiej prasie wywiadu na temat ostatnich aresztowań socjaldemokratów.

Mustejkis dowodzi, że policja obserwując działalność pleckajtisowców ustaliła ich kontakt z centralnym komitetem partii socjaldemokratycznej, który otrzymywał stale z Wilna „Pirmyu”, przemycany do Litwy przez specjalnych kurjerów. „Pirmyu” i inne broszury miał w Kownie odbierać członek centr. k-tu partii socjaldemokratycznej Wincenty Galinis.

Na podstawie tych danych policja dokonała w lokalu partii i w redakcji „Socjaldemokrata” rewizję znajdując „342 egzemplarze Pirmyu”. W związku z tem dokonano w Kownie szereg rewizji, przyczem u kilku socjaldemokratów znaleziono egzemplarze „Pirmyu” oraz broń. Stwierdzono, że centrum socjaldemokratów w Kownie utrzymuje żywy kontakt z prowincją, wobec czego zarządzo no przeprowadzenie rewizji w Szwałach, Borzach, Kozłowej Rudzie, Koszederach, które dały dowody iż Pleckajtisowcy organizują na Litwie piętki, wysykanie do utrzymania kontaktu między Wilnem a centralą partii socjaldemokratycznej w Kownie.

W Wilnie kurjerzy mieli się komunikować z Poplauskasem. Między innymi policja przytrzymała kurjera z cyfrowanym doniesieniem, które wręczył mu członek centr. k-tu partii socjaldemokratycznej Wincenty Galinis, dla dostarczenia go Pleckajtisowcom w Wilnie.

Areszty wśród komunistów.

W nocy z 8 na 9 kwietnia policja kryminalna wykryła w domu Nr. 1 przy ul. Birsztańskiej tajne zebranie komunistów kowieńskich. Zebranie obradowało w konspiracyjnym mieszkaniu, posiadającym potajemne wyjście. Urzędnicy policji kryminalnej otoczyli mieszkanie i ujeli sześciu wybitnych komunistów. Jednemu z obradujących komunistów udało się zbiec. W wyniku rewizji ujawniono w mieszkaniu biblioteczkę komunistyczną i świeżo odbite na szpiery grafie odeszły komunistyczne. Następnie zarządzo jeszcze rewizję w paru innych miejscach, ujawniając rozmaitą korespondencję komunistyczną.

Pozatem przed paru tygodniami policji udało się przytrzymać wybitnego komunistę Wulfę Szymensa, który ukrywał się przed sądem od r. 1925. Znaleziono przy nim ważną korespondencję z partją komunistyczną.

Pleckajtis — prowokatorem.

Ostatni numer „Pirmyu”, organu emigrantów litewskich w Wilnie ogłasza, iż przywódca socjaldemokratów litewskich, działający na emigracji, B. poseł do sejmu litewskiego, Hieronim Pleckajtis został uznany za prowokatora i wykluczony z partji. Ustalono, że Pleckajtis już oddawna utrzymywał stosunki z władzami litewskimi i działał w porozumieniu z niemi. Denuncjacje jego spowodowały również niedawne aresztowania działaczy socjaldemokratycznych w Litwie.

Tranzyt niemiecki przez Litwę.

Gazety kowieńskie donoszą, że w ostatnich czasach znacznie wzrósł tranzyt towarowy niemiecko - rosyjski przez Litwę Litewskie koleje przewożą obecnie do 100 wagonów dziennie różnych towarów.

Nagrodzenie prof. Zaremby.

WARSZAWA, 13.IV. (Pat.) Komitet, zarządzający kasą im. Miąnowskiego, przyznał sumę 5 tys. zł., przeznaczoną przez p. ministra W. R. i O. P. na nagrodę za wybitną działalność naukową p. St. Zarembie, profesorowi uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Łotwie grozi przesilenie rządowe z powodu opozycji frakcji niemieckiej przeciwko nowemu projektowi prawa, w myśl którego wszystkie sprawy sądowe, wynikające na tle stosunków ziemskich, miałyby być rozstrzygane nie podług praw cywilnych, a w trybie administracyjnym.

Onegdaj, przedstawiciel frakcji niemieckiej, baron Firks oświadczył na posiedzeniu delegatów koalicyjnej rządowej, że frakcja na ten projekt zgodzić się nie może i w razie jego zaaprobowania przez koalicję, zmurzona będzie z koalicji wycofać się. W takim razie koalicja miałaby tylko 51 głosów w Sejmie, co nie gwarantuje jej większości.

Zanim jednak losy projektu się wyjaśnią, przejść jeszcze sporo czasu i koła rządowe mają nadzieję zapobiedz kryzysowi w drodze jakiegoś kompromisu.

Próba dyskusji pojednawczej polsko-niemieckiej.

BERLIN, 13.IV. Niemiecko-polska Liga praw człowieka organizuje na koniec kwietnia szereg manifestacji, które mają być próbą podjęcia dyskusji w szerokiej ramach w sprawach polsko-niemieckich. Ze strony niemieckiej przemawiać będą poseł do Reichstagu radca ministerjalny Albert Falkenberg i generał von Schoeneich, ze strony polskiej zaś wezmą udział poseł Prager i b. poseł Thugutt. Pierwsze zgromadzenie odbędzie się w Królewcu, drugie w Pile, następnie w Łodzi, Warszawie, Katowicach, Bytomiu i Wrocławiu.

Znamienny wyrok w Królewcu.

BERLIN, 13.IV. (Pat.) Sąd w Królewcu rozważał skargę o obrazę wytoczoną przez b. prezydenta Batockiego przeciwko dr. Schraederowi, członkowi t. zw. związku niemieckiego zwycięstwa. Dr. Schraeder na jednym z publicznych zgromadzeń w Prusach Wschodnich przytoczył rewelacje berlińskiej radykalnej „Weltbuehne”, zarzucając panu Batockiemu i junkrom wschodnio-pruskiemu, że dają do odeszkodzenia Prus od Rzeszy i przyłączenia do Polski.

Sąd skazał dr. Schraedera na 1000 marek grzywny, uwzględniając okoliczność obciążającą i powołując się na to, że pruski minister spraw wewnętrznych z naciskiem ostrzegł w swem wielkiem przemówieniu przed szerzeniem podobnych „szaleńskich poglądów” o wyrzekaniu się przez Niemcy Prus Wschodnich. Wysokość kary, jak oświadcza sąd w swem uzasadnieniu, ma na celu położenie kresu tego rodzaju atakom i zarzutom pod adresem żywołów patriotycznych Niemiec.

SIEWNIKI RZEDOWE, RZUTOWE I DO NAWOZÓW SZTUCZNYCH poleca Zygmunt Nagrodzki Wilno, ul. Zawalna 11-a.

Automobiliści! Lotnicy! Motocykliści!

WYCZYTAJcie AUTO 30 TYGODNIK LOT. Prenumerata: kwart. 3.50 zł., rocznie 14 zł. Konto czekowe w P. K. O. 16.940. Redakcja i Administracja: Warszawa, ul. Poznańska Nr 22. Telefon 85-68.

SZKOŁA FILMOWA i Zw. Art. Szt. Kin. w Wilnie od dnia 1 kwietnia do dn. 1 maja przyjmuje zapisy na rok szkolny 1929. Sekretariat czynny codziennie od godz. 11 — 1 i 5 — 8 w lokalu szkoły ul. Ostrobramska 27.

BERLIN, 13.IV. (Pat.) Prezydent Hindenburg zwołał dziś ministra sprawiedliwości Kocha na jego prośbę, a zgodnie z wnioskiem kanclerza Millera z jego stanowiska i zamianował b. ministra von Guerdarda ministrem sprawiedliwości w Rządzie Rzeszy. Jednocześnie prezydent na wniosek kanclerza zamianował b. premiera rządu pruskiego dr. Stegerwalda ministrem komunikacji Rzeszy i b. kanclerza dr. Wirtha ministrem dla terenów okupowanych.

Stanowisko Niemiec w sprawie rozbrojenia.

GENEWA, 13. IV (Pat.) Memorandum niemieckie w sprawie rozbrojenia twierdzi, iż redukcja i ograniczenie zbrojeń powinny dotyczyć zbrojeń, istniejących już w czasie pokoju oraz proponuje redukcję kontyngentów rocznych, czasu trwania służby wojskowej i materiałów. Poza tem memorandum proponuje ograniczenie zapisów dla zawodowych wojskowych. Co się tyczy materiałów, memorandum twierdzi, że redukcje winny dotyczyć zapasów w magazynach, których maximum powinno być określone. Dalej memorandum proponuje zakazanie wojny chemicznej oraz pewne ograniczenia w wojnie lotniczej.

W końcu memorandum proponuje, ażeby sygnatarjusze mogli wnieść skargę o wyłamanie się z tych przepisów przed komisją, złożoną z członków komisji rozbrojeniowej, przy możliwości odwołania się do trybunału haskiego.

Zmiany w armji jugosłowiańskiej.

BIAŁOGRÓD, 13.IV. (Pat.) Ogłoszony został dziś rano dekret króla, przenoszący do rezerwy trzech generalów — dowódców armji, 18 generałów dywizji, 5 generalów brygady, jednego kontradmirała i jednego kapitańskomandora. W tym samym dekreście znajdują się zarządzenia, wprowadzające znaczne zmiany w dowództwach armji jugosłowiańskiej.

Unieważnienie wyborów radców Magistratu.

(Telefonem od własnego korespondenta z Nowogródka).

Przeciwko dokonany w dn. 9 b. m. wyborom radców magistratu m. Nowogródka przedstawiciele listy Nr. 6 i 16 wnieśli do p. wojewody protest. Pan wojewoda protest uwzględnił, wobec czego zostaną ponownie przeliczone głosy i dokonany nowy podział mandatów.

Dziś w Reducie o godzinie 5.15 popołudniu SYMFONICZNY KONCERT poświęcony twórczości M. Karłowicza w 20-tą rocznicę jego zgonu na organy dla uczni gimnazjum A. Mickiewicza.

WKRÓTCE UKAŻE SIĘ W DRUKU PODRĘCZNIK (POLECONY PRZEZ DEPARTAMENT SZKOLN. ZAW. MINIST. W. R. i O. P.) Inż. WACŁAW JACYNA „Tablice do tyczenia łuków” PRZY ŚTUDJACH, BUDOWIE I UTRZYMANIU DRÓG ŻELAZNYCH, SZOS I KANAŁÓW WYDANIE 5 (1-e polskie) ZAWIERAJĄCY: 12 tablic zasadniczych. — Tablicę zboczeń magnetycznych w 94 punktach Polski. — Tablice matematyczne. — Wzory, (przeważnie oryginalne), oraz uwagi praktyczne do zastosowywania w polu i w biurze. OKOŁO 460 STRON 1/32 Dla zamawiających u autora (Inż. Wacław Jacyna, Wilno, ul. Mickiewicza 43, m. 3) do 15 maja b. r. cena egzemplarza w oprawie płóc. zł. 15, illozaj i kosztu przesył. po wpłaceniu na konto P. K. O. № 81369. Większość egzemplarzy została zamówiona u autora przez Ministerstwo Komunikacji. M-wo R. P., M-wo W. R. i O. P. i in.

Wobec wydrukowania przez „Ilustrowany Kurjer Krakowski” i „Kurjer Poranny” artykułu Premiera Bartla bez podania źródła w tym samym dniu, w którym ukazał się on w „Kurjerze Wileńskim” stwierdzamy co następuje:

1) Artykuł był przeznaczonej wyłączenie dla „Kurjera Wileńskiego”. Za zgodą autora i naszą miała go jednocześnie ogłosić „Epoka”, 2) jednocześnie ogłoszenie artykułu bez podania źródła w „Ilustr. Kurjerze Krakowskim” i „Kurjerze Poranny” nastąpiło, jak to w sposób najbardziej miarodajny zdołaliśmy stwierdzić, bez woli i wiedzy autora.

W jaki sposób treść artykułu do stała się w posiadanie obu powyższych pism, pozostaje tajemnicą ich redakcji.

Ograniczamy się narazie do stwierdzenia, że w każdym razie nie stało się to w sposób legalny. Piśnuciąk są najostrożniej poważne jakrawe i wyjątkowe w stosunkach dziennikarskich nadużycie, zaznaczamy, że sprawy tej bynajmniej nie uważamy przez niniejsze oświadczenie za wyczerpaną.

Jeszcze jeden konkurent Amanulaha

KALKUTA, 13.IV. (Pat.) W/g wiadomości, pochodzących z pogranicza, Nadir Khan, który opuścił niedawno swą rezydencję w Nicei celem interweniowania w walce o tron Afganistanu, postanowił osadzić na tronie jednego ze swych braci. Podobno Nadir-Khan zdołał już sobie zapewnić poparcie kilku szepców i zamierza niebawem rozpocząć decydującą akcję czynną.

Giełda w Warszawie z dn. 13.IV. b. m.

Table with exchange rates for various currencies: WALUTY I DEWIZY: Holandia, Londyn, Nowy Jork, Paryż, Praga, Szwajcaria, Sztokholm, Wiedeń, Włochy, Berlin w obr. nieof.

Wydzierżawie

zaraz majątek obszaru około 390 ha dobrej gleby z łąkami i budynkami, od Wilna 23 km. Warunki dzierżawne do omówienia z Kuratorem tegoż majątku ulica Konarskiego 9 m. 7 od 4-jej popo.

JAN BUŁHAK ARTYSTA - FOTOGRAF Jagiellońska 8, tel. 968, przyjmuje od g. 9-6.

TELEGRAM!

Pierwsze transporty nowości materiałów na ubrania, palta etc. na sezon — wiosenno - letni już nadeszły.

WIELKI WYBÓR ZNANE NISKIE CENY GUSTAW MOLENDĄ i Syn Fabryki sukna w Bielsku istnieją od roku 1850. Własny skład fabryczny na całą ziemię Wileńską, Nowogródzką i Polesską WILNO, ULICA KRAKOWSKA 36 TELEFON 949.

Popierajcie Ligę Morską!

Mamy w Wilnie kabaret!

I to nie byle jak! Ujrzelismy w piątek tak sympatyczny zespół, tak wyszkolony, że raz jeszcze stwierdziliśmy, iż Wilno kryje wszelkie w sobie możliwości i niespodzianki. Sala Lutni była pełna, oklaski brzmiały wraz z bisami hucznie, i wszyscy stwierdzili, że sto razy jest lepiej bawić wytwornymi i dowcipnymi produkcjami naszych amatorów, niż „szmirą” warszawską, która przyjeżdża ze starymi kawalami, ze starymi nieprzyzwoitych koncepcjach, z ordynarnych piosenek, i z leciwym baletem, ze śpiewaczkami które nie mają głosu, ale za to chrypkę.

A Wilno dobre ma tradycje kabaretów — rewji i tańców, już przed wojną, kilka lat z rządu grywał arystokratycznie - ziemiańskie towarzystwo tutejsze dowcipnie przez p. Siestrzeńcewicza (malarza) i p. dr. Minkiewicza ułożone Achl! Było to sensacją sezonu, przyjeżdżano na to z Warszawy, bo tam nie równie zabawnego nie byłoby stworzyć. Treść oczywiście była byle jaka, ale

epizody! W pamięci zostawał taki kawałek! Dam i rycerzy występujących z portretów, by przy dźwiękach Poloneza Ogińskiego, w świetle księżycy suną po scenie, albo fuzja Kurjera Litewskiego z endeckim Gońcem, dwóch panów o dwóch rękach, trzech nogach i dwóch głowach ubranych razem. „I ja nie wiem już na koniec czy ja Kurjer czy ja Gońiec”. A kocioł, z którego czarownice (hr. P. i p. L. R.) wyciągali plotki, z długimi ozorami rozbiegające się djabła, a Eleterja prof. Lutosałwskiego, (pp. K. Sz. i p-ni H. R.) w czarnych szalach, a fandango (hr. P. i p. M.). Kuplety wystrzału armatniego (p. H. R.). Jakież pomysły i ładne były kostiumy, ileż aluzji i t. p. politycznych i towarzysko-społecznych. Achem był pierrot, który prowadził akcję, a za III-m byłochi aż trzech, a raz była pełna werwy pierrotka (p. hr. Pl.) w czasie okupacji powtórzył coś w tym rodzaju i dwa razy parę lat temu bardzo udaną z arlekinem (mec. Miedz.) rewję zrobiono z dowcipnym epizodem z faweluczek ze stróżami koło „wodo-

akademii”. Przez szereg lat Szopka akademicka zastępowała częściowo potrzebne w każdym mieście tego rodzaju widowisko, przegląd śmieszności i wad ludzkich w danem środowisku. Przeważnie, dane są co prawda wśród stosunków uniwersyteckich, ale i reszcie Wilna się dostawało. A pomysły były wyborne, o wiele bardziej oryginalne i dowcipniejsze od warszawskich szopek. Opiekunowie Ochrony Im. Zubowicza mieli doskonały pomysł, zapraszając zespół amatorów, o których występach słyszało się tu i ówdzie, ale którzy się jako fioletki kryją w cieniu. Od wczoraj wilniańscy muszą pamiętać, że jest gotowy zespół kabaretowo-taneczny i że należy o nim pamiętać i czy to zapraszając na cele dobroczynne czy namówić np. Lutycę, by parę razy na miesiąc udzielała gościny tym artystom. Na stały i publiczny kabaret ma w Wilnie społeczności, tematu i czasu, bo ów zespół, pracujący zawodowo w innej „branży”, ale od czasu do czasu np. co 1 i 15 każdego miesiąca, mogliby przygotować swoje pomysły i przyśpiewki. Byłoby to stokroć lepiej, niż spro-

wadzać z Warszawy za drogie pieniądze to, na co już tam patrzeć nie chcą. A w dodatku nawet Marszałek Piłsudski oświadczył, że u nas na Litwie nie lubią i nie używają brzydkich słów i że się tego tylko w Warszawie nauczyć można... Właśnie to było sympatyczne, że było wesołe, dowcipne i eleganckie, ani jednego ordynarnego konceptu. Cały ogromny (12 numerów) program jest pono dziełem jednego człowieka, p. J. Świętochowskiego: piosenki, słowa i melodie jego utworu, brawo! To urodzony librecista. Wykonawcy po większej części byli na wysokości żądania. Dowcipnym, bez wysiłku konferensjerem był p. Konstantynowicz, który prócz tego tańczył, pysznym był lowelasem z dwoma girlsami i śpiewał jako murzyn w „płytach gramofonowych” wraz z pp. Kisielewiczem, Świętochowskim, Rewkowskim i również zrobotnionymi na czarno. P. Kisielewicz ma prawdziwy talent i ładny mały ale miękki głos, jego kreacje jako Pierrot są zupełnie artystyczne, tańczy świetnie i tango, i Annabel-Lee, i blues, bardzo ładnie się przedsta-

wiał, odpowiednią partnerką była p. Tchórzówna, zdobiej szkoły tańecznej, miękka w ruchach w tańcach wschodnich, a przysta w innych. P. p. Maryńska i Radwanówna, nie przekraczają jeszcze amatorskich poczynań, ale i one w zespoleniu są ruszają. Taki Blackbotom zimowy, w sportowych strojach był śliczny (Tchórzówna, Radwanówna, Kisielewicz), wesoly i porywający werwą, seans spirytyczny, (zjawia markiza-Kisielewicz i markizy — p. Mejewskiej) taniec i śpiew obaja dały prawdziwie artystyczne wrażenia wysokiej klasy, a Souzy tańczona i śpiewana niezmiernie dowcipnie przez pp. Kisielewicz, Konstantynowicz i p. Tchórzówną wywoływały huczne brawa, z temi numerami mogą się śmiało wszędzie produkować.

Zydowskie piosenki, bo jakaż może być u nas Revue bez nich, p. Rewkowskiego bardzo były śmieszne, zwłaszcza o tłuszczu jako ochronie znioły żony i wprost przeciwnie, nie trzeba się przejmować, żadnej szary ani niesmacznej przesyady, a sala hucznie śmiechu. — Jako solistka głosowa wystąpiła p. Majewska i dała nam prócz tańca, kilka poetycznych walców śpiewanych głosem dziewczęcym, silnym, dużym o szerokiej skali i dużej przyszłości. Jeszcze to trochę surowy i szorstki materiał, jeszcze brak mu giętkości, wyrobienia, szkoły, ale za to dźwięk, świeżość, prostota i naturalność. Piosenki p. Rewkowskiego, zwłaszcza Honorata (Ho-ho-no! ra-ra-tata!) i Beatrycze, też się bardzo podobały. Dodać trzeba że i stroje wykonawców, (markiz i markizy, wschodnie, girls'owe), były bardzo eleganckie, odpowiednie i świeże.

Prócz wykonawców oklaskiwali też publiczność autora, wywołując go energicznie na scenę i robiąc mu owacje za śliczne widowisko, którego był twórcą i reżyserem. Szczerze można powinszować zespołowi, który co przedewszystkiem przybrał jakąś swoją nazwę i dawać nam takie ładne przedstawienia, do których tylko dodatnie mogą być komentarze. Hro.

WIEŚCI i OBRAZKI Z KRAJU.

Senator Erdman zdobywa Świąciany.

Ze Świącian donoszą o pełnym komizmu zebraniu, urządzonym przez senatora Alfonsa Erdmana, który usiłował zdobyć Świąciany dla stronnictwa P. S. L. Piast.

Nawoływania p. Erdmana sprawiły, iż jawiło się dosłownie 12 osób, nikomu nieznanych. Konwentyl ten spełził na niczem, nie uchwalono nawet żadnej rezolucji i zapędy organizacyjne p. Erdmana zakończyły się zupełnym fiaskiem.

Kredyty siewne w pow. mołodeczańskim.

W sali posiedzeń sejmiku odbyło się zebranie delegatów instytucyj kredytowych w sprawie technicznego rozdania kredytów siewnych jak w naturze tak i w gotówce. Przewodniczył zebraniu ks. Gudejko z Radoszkowicz.

Po odczytaniu przez przewodniczącego pisma wileńskiego urzędu wojewódzkiego i komunikatów Banku Rolnego i Związku Rewizyjnego w sprawie akcji siewnej dał wyjaśnienie przez kasy komunalnej w Mołodecznie p. Alfred Urbanski. Kredyt w naturze ma być przeprowadzany przez organizacje rolnicze, działające na terenie powiatu mołodeczańskiego, w którym to celu postanowiono niezwłocznie pobrać weksle gwarancyjne na sprowadzenie nasion. Operacyi wekslowych podjęła się kasa komunalna w Mołodecznie, jak również sprowadzenie potrzebnej ilości nasion dla tutejszego powiatu za pośrednictwem spółdzielni rolniczo-handlowych w Wilnie. Nasiona te zostaną dostarczone dla poszczególnych stacyj kolejowych i rozdane będą biorącym pożyczkę, po złożeniu przez nich

weksli przez urzędy gminne stanu majątkowego poszczególnych rolników. Akcja ta ześrodkowana będzie w Kółkach Rolniczych wobec braku na terenie Mołodeczna instytucyj handlowych, ułatwi repartycję kredytu w naturze.

W końcu dokonano podziału kredytów w naturze w kwocie 50 tysięcy złotych na poszczególne Kółka Rolnicze. Kredyt gotówkowy w sumie 100 tysięcy złotych uchwalono rozprawić przez Kasy Stefczyka i Banki Spółdzielcze jako też przez Kasę Komunalną. Podział powyższych kredytów postanowiono przesłać do centralnej Kasy Spółek Rolniczych i Państwowego Banku Rolnego w Wilnie z tem, że o ile Centralna Kasa Spółek Rolniczych nie uzna za wskazane przekazać poszczególnym Kasom Stefczyka wyznaczonych kwot takowe podejmie Kasa Komunalna i rozdzieli je według swego uznania. Do pomocy dokonania repartycji kredytu siewnego w naturze zostanie zaangażowany cały personel agronomiczny powiatu.

Sytuacja na terenach dotkniętych klęską nieurodzaju.

WILNO. Z inicjatywy Komitetu pomocy ludności dotkniętej klęską nieurodzaju na Wileńszczyźnie odbyło się w ostatnich dniach z okazji konferencji starostów w Wilnie wspólne posiedzenie członków prezydium wspomnianego komitetu i p. p. starostów w obecności p. wojewody Raczkiewicza, b. ministra prezesa Meysztowicza, wicewojewody Kirtkisa, prezesa Giecwicza, dyr. Wodzinowskiego, prezesa Uniechowskiego i innych.

Celem tej konferencji było uzgodnienie akcji rządowej pomocy z akcją społeczną prowadzoną przez Komitet. P. p. starostowie udzielili Komitetowi informacji o potrzebach ludności w poszczególnych powiatach i gminach dotkniętych klęską nieurodzaju. Cyfry ustalone przed dwoma miesiącami przez urząd wojewódzki na podstawie informacji z powiatów okazały się w praktyce słuszne. Zapotrzebowanie wyraża się w cyfrze 4 milionów złotych. Rząd dał już półtora miliona złotych. Kwota ta została rozdysponowana i wysygnowana przez urząd wojewódzki powiatom.

W akcji dożywiania na miejscach uwzględniana jest w pierwszym rzędzie dziatwa szkolna, następnie rodziny, w których niema zarobkujących mężczyzn, wreszcie pozostałe rodziny. Prezes Meysztowicz informował o przebiegu akcji społecznej zarówno Komitetu Centralnego w Warszawie pod protektorem Pani Prezydentowej Mościckiej, jak i Komitetu wileńskiego.

Polsko-sowieckie porozumienie w sprawie więźniów i dezertorów.

Na mocy ostatnio osiągniętego porozumienia władz polsko-sowieckich, z dn. 15 kwietnia b. r. władze sowieckie zobowiązały się do wydawania władzom polskim przestępców kryminalnych i dezertorów, zbiegłych z terytorjum polskiego do Z. S. R. R.

Kurs dla przodowników przysposobienia rolniczego.

W dniach 15, 16 i 17 b. m. w szkole rolniczej w Bukiszkach odbędzie się kurs dla przodowników przysposobienia rolniczego na powiat wileńskotrocki.

NOWO-ŚWIECIANY.

Z działalności Z. O. W. Zarząd miejscowej placówki Z. O. W. stworzył pluton rezerwistów w sile 40 ludzi, komendantem którego został mianowany porucznik rez. Edwin Bielawski.

Zarząd placówki Z. O. W. w Nowo-Świącianach został ukonstytuowany w sposób następujący: prezes inż. Stefan Jankowski, sekretarz Józef Sobolewski oraz członkowie Jan Pucha i Edwin Bielawski.

Zarząd placówki Z. O. W. w Nowo-Świącianach uruchomił świetlicę dla byłych wojskowych i rezerwistów przy ul. Wileńskiej Nr. 14. Należy podkreślić, że praca placówki została skierowana na racjonalne tory, a przedewszystkiem w kierunku podniesienia akcji przysposobienia wojskowego jak w dziedzinie teoretycznej tak i praktycznej. W miesiącu marcu odbyły się 3 zbiórki członków Z. O. W. oraz zorganizowano trzy odczyty. Również podjęta została akcja kulturalno-osiwiatowa wśród byłych wojskowych, której kierownictwo obejmuje p. Adolf Brzezinski, kierownik szkoły w Nowo-Świącianach.

GLEBOKIE.

Przeniesienie biblioteki P. M. S. Na ostatnim posiedzeniu oddziału Polskiej Macierzy Szkolnej w Głębokim, omawiano sprawy przeniesienia biblioteki do księgarni Macierzy Szkolnej celem umożliwienia czytelnikom dokonywania zamiany książek codziennie, gdyż dotychczas uskuteczniało się to trzy razy tygodniowo.

SPORT.

Piłka nożna.

Mistrzostwo klasy A. Wil. Ż. O. P. N. I p. p. Leg.—A. Ż. S. 2:0 (2:0). Dnia 13.IV b. r. na boisku sp. Makabi odbył się pierwszy mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy A. Wil. Ż. O. P. N., który przyniósł nieznaczne zwycięstwo mistrzowskiemu zespołowi I p. p. Leg. Wojskowi mieli przez cały czas zawodów silną przewagę, której nie wykorzystali jedynie w powodu słabej dyspozycji strzałowej. W drużynie A. Ż. S. nie dopisywał zupełnie atak. Sędziował por. Hertold.

Niedzielne imprezy sportowe. Strzelnica Okr. Osw. W. F. Wilno godz. 11 — zawody strzeleckie harcerscy.

Boisko sp. 6 p. p. Leg. (Antokol) godz. 15 — zawody piłki nożnej o mistrzostwo klasy A. pomiędzy Ogniskiem i Pogonią.

Przed koncertem poświęconym twórczości Mieczysława Karłowicza.

Dwadzieścia lat temu (1909 r.) tragiczna śmierć Karłowicza wśród ławic tatrzańskich, zadała straszny cios sztuce polskiej, i wstrząsnęła całem społeczeństwem.

W chwili kiedy sława uśmiechała się młodemu artyście, literalnie w kilkanaście dni po triumfach osiągniętych, z powodu odzworzenia po raz pierwszy w kraju jego utworów symfonicznych — nieublagana śmierć zabiera Go nam na zawsze.

Staraniem Opieki Szkolnej Wileńskie Tow. Filharmoniczne 14-go kwietnia w sali teatru Reduta urządziła koncert poświęcony pamięci Mieczysława Karłowicza. Temu to wielkiemu i nieodżałowanej pamięci kompozytorowi polskiemu poświęcamy tych słów kilka. Karłowicz był w szeregu kompozytorów ubiegłego stulecia, prawdziwym nowatorem w muzyce.

Grupa wybitnych młodych kompozytorów, którzy otrzymali w dziejach muzyki naszej nazwę „Młodej Polski” a do której, w pierwszym rzędzie należał Karłowicz — przyswiewało dążenie do postępu w dziedzinie muzycznej, potrzeba tchnienia nowego ducha, w stare zużyte szablony muzyki polskiej. Nieprzeszkadza to jednak, że styl Karłowicza, korzeniami swemi tkwił w muzyce romantycznej. — (Szopen, Wagner Liszt). Znaczący też wpływ wywarł nań Straus.

Obce wpływy, które bezwarunkowo dają się odczuć u Karłowicza, nie zmniejszają bynajmniej, znaczenia dla muzyki polskiej jego utworów symfonicznych.

Wielki jego talent, można porównać do ognia, który wszystkie kruszce, pochodzenia rodzimego i obcego — potrafił stopić w przedziwny kryształ, rozświecający blaski jego wielkiej duszy, przepojonej słowiańską tęsknotą, najszlachetniejszym liryzmem i wielką czystością ideałów.

Największe zasługi Karłowicza jako kompozytora, są w zakresie muzyki symfonicznej i pieśni jego, których zaledwie jest 15-cie, pomimo znacznych walorów indywidualnych (wysoki styl pieśni, głęboki, nastroj) noszą jeszcze dość dużo cech akademizmu, co zresztą dość dobrze się tłumaczy, z powodu że pieśni, są jego debiutem kompozytorskim.

Pierwszy z szeregu dojrzałych kompozycji Karłowicza jest poemat symfoniczny „powracające fale”.

W tryptyku „Odwieczne pieśni” może bardziej niż w jakimkolwiek z dzieł jego, odczuwa się piętno wielkiej myśli i wielkiej duszy Karłowicza.

„Rapsodia Litewska” jest dziełem podług mnie, najbardziej odpowiadającym właściwościom natury twórczej Karłowicza, natchnieniem bowiem czepnie w uczuciach najbardziej mu bliskich; wspomnienie lat dziecińskich, ukochanie Ojczyzny, wielkie wczucie się w przyrodę naszego kraju. Jest to dzieło może najdoskonalsze i najbardziej zrównoważone Karłowicza.

Przepiękny poemat symfoniczny „Stanisław i Anna Oświęcimowie”, pełen jest w przeciwieństwie do Rapsodji, wspaniałych dynamicznych kontrastów; tu jednak wrodzony liryzm Karłowicza, jest przytłumiony programem ideowym kompozycji — poemat „Smutne Opowieści” jest jednym z ostatnich dokończonych kompozycji Karłowicza.

Reasumując myśli i refleksje, które się nasuwają przy roztrząsaniu utworów Karłowicza, wynosi się wrażenie, że dzieła jego, pozostają zawsze i niezmiennie, przykładem szacunku dla własnej sztuki idealizmu etycznego w twórczości artystycznej i stawiania sztuki ponad sobą i ponad własny doraźny sukces. I za każdym razem, gdy się jest pod urokiem wielkiego talentu Karłowicza budzi się wielki i serdeczny żal, że śmierć nam Go tak przedwcześnie zabrała. L. B.

Dookoła obchodu 10-lecia Wyzwolenia Wilna.

Stowarzyszenia i instytucje społeczne, związki zawodowe i t.d., pragnące wziąć czynny udział w obchodzie 10-lecia oswobodzenia Wilna, jeśli z jakiegokolwiek przyczyn nie otrzymali osobnego zawiadomienia, proszone są o wysłanie swych przedstawicieli we wtorek 16 b. m. g. 18 do sali obrad rady miejskiej na posiedzenie sekcji komitetu organizującej obchód.

Osoby cywilne, posiadające odznakę za obronę Wilna, proszone są o podanie swych adresów w magistracie, pow. ławnika p. Łokuciewskiego w godzinach urzędowania, ewent. telefonicznie Nr 13—47, nie później aniżeli do 16 kwietnia r. b. Adresy te potrzebne są komitetowi obchodu 10-lecia oswobodzenia Wilna.

W uzupełnienie listy Komitetu Wykonawczego obchodu 10-letniej rocznicy wyzwolenia Wilna, umieszczonej w prasie 11 b. m. komitet zawiadamia, iż omyłkowo nie zostały podane nazwiska pp.: J. Małowieskiej, inż. Łaguny i Tyskiego, co niniejszym prostuje się.

Niedziela	Dziś: Walerjana
14	Jutr: Anastazjog
Kwieciana	Wschód słońca—g. 5 m. 10.
	Zachód - g. 17 m. 26.

Sposztrzenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dnia 13/IV—1929 roku.	
Cisnienie średnie w milimetrach	767
Temperatura średnia	+5°C
Opady w milimetrach	—
Wiatr przeważający	Cisza
Uwagi: Pogodnie.	
Minimum: —2°C.	
Maximum: +10°C.	
Tendencja barometru: Spadek ciśnienia.	

Przywidwania na najbliższe dni.
Obecnie Wileńszczyzna jak i wogóle ziemie północno-wschodnie Rzplitej znajdują się w pasie obujetym t. j. ani niżowym, ani wyżowym czyli w t. zw. siodle. Dowodzi to, że większych zmian atmosferycznych na najbliższe dni nie przewiduje się.

MIĘJSKA

Wydział elektryczny magistratu m. Wilna niniejszem ponownie podaje do wiadomości pp. abonentów energii elektrycznej, iż urządzenia wewnętrzne instalacji muszą być wykonywane przez wykwalifikowanych instalatorów uprawnionych do wykonywania urządzeń elektrycznych przez wydział przemysłowy magistratu m. Wilna.

Instalator powinien na żądanie abonenta wylegitymować się uzyskanem przez zezwoleniem.

Wydział elektryczny ostrzega pp. abonentów przez wzgląd na bezpieczeństwo i fachowe wykonanie instalacji przed oddawaniem napraw elektrycznych osobom nieposiadającym na to zezwolenia wydziału przemysłowego.

Gykl wykładów o Wilnie. W związku z wystawą poznańską oczekiwany jest duży ruch turystyczny i krajoznawczy, obejmujący wszystkie ważniejsze centra historyczne bez pominięcia Wilna. Przewoźnicy p. Lorentza, konserwatora sztyków i naczelnika wydziału sztuki urzędu wojewódzkiego przy współdziałaniu profesorów: Ruszczyca, Kłosa, Rydzewskiego i Limanowskiego oraz ks. kapelana wojskowego Śledzińskiego; dyrektora archiwum państwowego p. Wacława Studnickiego zostanie zorganizowany cykl wykładów o Wilnie.

Leoniszk nie zostają wydzierżawione. Jak się dowiadujemy, magistrat m. Wilna postanowił nie wydzierżawiać w roku bieżącym folwarku miejskiego Małe Leoniszki, gdyż zamierza urządzić w nim kolonje letnie dla dzieci szkół powszechnych.

Posiedzenie komitetu rozbudowy. We wtorek 16 b. m. w lokalu magistratu odbędzie się posiedzenie komitetu rozbudowy m. Wilna poświęcone rozpatrzeniu podań o pożyczki na drobne remonty domów.

Komisje budżetowe. Dalszy ciąg preliminarza budżetowego miasta na rok 1929/30 rozpatrzeniu zostanie na posiedzeniach komisji finansowej w dniach 15, 16 i 17 b. m.

SPRAWY SZKOLNE

O udział młodzieży szkolnej w konkursach piórkowej. Departament szkolnictwa średniego przy M. W. R. i O. P. zwrócił ostatnio uwagę kuratorów szkolnych, że na urządzonych w czasie rozmaitych zabaw, konkursach urody, tańca i t. p. bierze udział młodzież szkolna co jest niedopuszczalne.

Stopień ze sprawowania się. Ze względu na różnorodne rozumienie w praktyce stopnia ze sprawowania na świadectwach szkolnych M. W. R. i O. P. wyjaśniło w okólniku do kuratorów szkolnych i dyrekcji szkół co następuje:

Ocena ze sprawowania się winna być rozumiana możliwie najściślej t. j. jako ocena za ogólne zachowanie się ucznia w szkole i poza szkołą. Nie należy więc dotrącać do tej oceny spostrzeżeń z t. zw. pilności, uwagi i porządku ucznia, które mogą w uzasadnionych wypadkach łączyć się ze stopniem z właściwego przedmiotu. (—)

WOJSKOWA

Przegląd wojskowy rocznika 1908. Jak już w swoim czasie podaliśmy, przegląd poborowych rocznika 1908 i starszych oraz ochotników urodzonych w r. 1909, 1910 i 1911 rozpoczyna się w lokalu przy ul. Bazylińskiej 2 (I piętro) w dniu 2 maja.

Plan przeglądu poborowych został opracowany w sposób następujący: Wszyscy poborowi z listy; karni, rozpoczynającymi się na literę: A (wszystkie komisaryjaty)—2 maja; B (I, II i V kom.)—6/V; komisaryjaty III, IV i VI—7 maja; C (wszystkie komisaryjaty)—8 maja; D (I i II kom.)—10 maja; E (wszystkie komisaryjaty)—10 maja; F (wszystkie komisaryjaty)—10 maja; G (I, II i III kom.)—13 maja; komisaryjaty IV, V i VI—14 maja; H (wszystkie komisaryjaty)—14 maja; I (wszystkie komisaryjaty)—15 maja; J (komisarjaty I, II, III, V i VI) 15 maja; J (komisarjaty) 16 maja;

K (I kom.) 16 maja; K (II i III kom.) 17 maja; K (IV i V kom.) 21 maja; K (VI kom.)—22 maja; L (I i II kom.) 22 maja; L III, IV, V i VI kom. 23 maja; L (wszystkie komisaryjaty) 23 maja; M (I, II i IV kom.) 24 maja; M (III, V i VI kom.)—27 maja; N (wszystkie komisaryjaty) 28 maja; O (wszystkie komisaryjaty) 28 maja; P (VI kom.) 28 maja; P (II, III IV i V komisaryjaty) 29 maja; P (I kom.) 31 maja; R (I, II i III kom.) 31 maja; R (IV, V i VI kom.) 3 czerwca; S (III kom.) 3 czerwca; S (I i VI kom.) 4 czerwca; S (II i IV kom.) 5 czerwca; S (V komisariat) 6 czerwca; T (wszystkie komisaryjaty) 6 czerwca; U (wszystkie komisaryjaty) 7 czerwca; W (I i II kom.) 7 czerwca; W (III, IV i V kom.) 10 czerwca; W (VI kom.) 11 czerwca; Z (wszystkie komisaryjaty) 11 czerwca; Z (wszystkie komisaryjaty)—12 czerwca.

Rocznik 1906 kat. B wszystkie komisaryjaty: od A do J włącznie—12 czerwca; od K do P—13 czerwca; od R do Z—14 czerwca.

Rocznik 1907 kat. B wszystkie komisaryjaty od A do G włącznie—17 czerwca; od H do K—18 czerwca; od L do O—19 czerwca; od P do S—20 czerwca; od T do Z 21 czerwca.

Rocznik 1897—1907 od A do Z 24 czerwca.

Rocznik 1893—1908 od A do Z 28 czerwca.

Rocznik 1908 od A do Z—26 czerwca.

Ochotnicy urodzeni w r. 1908, 1910 i 1911 A—K—28 czerwca i od L—do Z—28 czerwca lipca.

Każdy poborowy (ochotnik) w chwili stawiania się do poboru winien mieć przy sobie: a) dokumenty osobiste, stwierdzające tożsamość osoby, oraz jedną fotografię. W razie nieposiadania żadnego dowodu tożsamości należy zaświadczyć jedną fotografię w odnośnym komisaryjacie P. P.; b) dokumenty świadczące o stopniu wykształcenia (świadectwa szkolne); c) dokumenty stwierdzające posiadanie pewnego zawodu (rzemiosła) względnie odbywanie praktyki zawodowej (w rzemiośle lub w handlu).

Przyjmowanie ochotników do służby wojskowej. Na zasadzie art. 69 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, w charakterze ochotników w roku bieżącym mogą być przyjmowani mężczyźni urodzeni w latach 1909, 1910 i 1911.

Termin wnoszenia podań do P. K. U. przez osoby ubiegające się o służbę wojskową w charakterze ochotników upływa z dniem 1 lipca r. bież.

Z POCZTY

Nowa agencja pocztowa. Zawiadamia się, że z dniem 25 kwietnia b. r. uruchamia się agencję pocztową Gajwa w pow. wołyżyjskim.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

U techników. W dniu 14.IV w lokalu Stowarzyszenia techników polskich w Wilnie odbędzie się towarzyskie zebranie uroczyste przedstawieniem rewjowem № 3 pod tytułem „To komantarzy nie wymaga” z udziałem całego zespołu kabaretu artystycznego, po którym jak zwykle zabawa taneczna.

ZEBRANIA I ODCZYTY

Z T wa pedjatrzyckiego. Dnia 17.IV 1929 r. o godz. 20-jej w lokalu Stacji Opieki nad Małką i Dzieckiem № 1 Wielka 46, odbędzie się posiedzenie wileńskiego oddziału polskiego T-wa pedjatrzyckiego.

Porządek dzienny: dr. M. Moszyński: W sprawie rozpoznania przepuklin pachwinowych u dzieci. Dr. J. Zienkiewicz: Leczenie kły wrodzonej u dzieci w poradni przeciwkłykowej w Wilnie. Dr. J. Muraszko: Spostrzeżenia nad epidemią ospówki i jej stosunek do półpaśca.

Zebrań odd. Zw. sp. mleczarskich i jajezarskich. Dnia 16 kwietnia 1929 roku o godz. 4 popołudniu w sali klubu Handlowo-Przemysłowego w Wilnie, ul. Adama Mickiewicza № 33-a (wejście z placu Łukiskiego) odbędzie się zebranie oddziałowe Związku spółdzielni mleczarskich i jajezarskich w Warszawie. Oddział w Wilnie z następującym porządkiem obrad: 1) Zagajenie. 2) Wybór prezydium. 3) Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania. 4) Sprawozdanie z działalności za rok ubiegły. 5) Wolne wnioski.

Do udziału w zebraniu ma prawo każdy członek Związku, mający siedzibę w rejonie działania oddziału wileńskiego z prawem jednego głosu bez względu na ilość posiadanych udziałów. Spółdzielni biorą udział w zebraniu przez delegatów,

Napad bandycki na ul. Nowogródzkiej.

W piątek wieczorem na idącą ulicą Nowogródzką Mojżesza Kaca (Archiwalska 24) napadł jakiś osobnik, który zadał mu nożem cios w plecy. W chwili gdy ranny z jękiem usunął się na chodnik, napastnik rzucił się do ucieczki i znikł w ciem-

U nerwowe oherych i cierpliwych psychicznie, łagodnie działająca naturalna woda gorka „Franciszka-Józefa” przywraca się do dobrego trawienia, daje im spokój, wolny od ciężkich myśli sen. Doświadczenia słynnych neurologów wykazały, że używanie wody Franciszka-Józefa jest niedoświadczane wskazuje, nawet w najcięższych wypadkach cierpienia mózgowych i mięsca pancerowego. Zadać w aptekach i drogeriach.

którzy legitymują się piśmem upoważnieniem zarządu.

Oprócz delegatów mogą brać udział również i inni członkowie spółdzielni w charakterze gości.

Zebrań członków chrześ. Zw. zaw. murarzy i betonarzy w związku z wyborami do Izby Rzemieślniczej odbędzie się w niedzielę 14 b. m. o godz. 12 m. 30 w lokalu centrali chrz. Zw. zaw. (Świętojańska 3).

W niedzielę 14 b. m. o godz. 14 w sali chrz. Domu Ludowego przy ul. Metropolitanej 11 odbędzie się zebranie chrześ. Zw. zaw. dozorców domowych.

Polskie T-wo teozoficzne, odd. w Wilnie. W niedzielę dnia 14 b. m. w lokalu T-wa przy ul. Kasztanowej 2 m. 11 o godz. 5 pp. odbędzie się kolejna pogadanka na temat: „Rozpoznawanie, jako droga do Prawdy”.

Wstęp wolny.

Zebrań szewców. Dnia 14-go kwietnia r. b. o godzinie 4 pp. odbędzie się zebranie szewców w lokalu spółdzielni „Jedność” przy z. Dobroczyńni Nr. 2.

SPRAWY ROBOTNICZE

Stan bezrobocia. Podług ostatnich danych statystycznych stan bezrobocia na terenie m. Wilna wykazywa się cyfra 4508 osób, w tej liczbie mężczyzn—3380 i kobiet—1178. Na poszczególne grupy zawodowe przypadają cyfry następujące: robotników metalowych—225; robotników budowlanych—693; innych wykwalifikowanych—952; niewykwalifikowanych—1922; robotników rolnych—60; pracowników umysłowych—66.

W porównaniu z tygodniem poprzednim bezrobocie wzrosło o 38 osób.

Wyjazd zrekrutowanych robotników do Francji. W dniu 12 b. m. wyjechał z Wilna do Francji na roboty rolne 145 mężczyzn i 25 kobiet, zrekrutowanych w dniu 9 b. m. w Głębokim i 11 b. m. w Świącianach.

Przeciw wyszkolowi przy pośrednictwie pracy. Ministerstwo pracy i opieki społecznej opracowało nowe przepisy o pośrednictwie pracy. Przepisy te mają na celu zapobieżenie pobierania zbyt wysokich wynagrodz. przez biura nauki służby i t. p. przewidują wysokie kary za nielegalne pośrednictwo w dostarczaniu pracy. (—)

RÓŻNE

Prace kobiet na P. W. K. Dnia 12-go b. m. w małej sali konferencyjnej wileńskiego urzędu wojewódzkiego pod przewodnictwem wicewojewodziny p. Janiny Kirtkiskowej odbyło się zebranie wojewódzkiego komitetu wystawy Pracy Kobiet na Wystawie Powszechnej w Poznaniu.

Ze sprawozdań kierowniczek poszczególnych sekcji wyjaśniło się, że materiały, dotyczące pracy kobiet na Wileńszczyźnie zostały już wysłane do centralnego komitetu w Warszawie. Wojewódzki komitet wileński w chwili obecnej przystępuje do intensywnej rozprzedaży żetonów.

Termin przyjmowania do bazaru wszelkich wyrobów kobiecych, jak również przyjmowanie eksponatów na wystawę przedłuża się do dnia 20-go kwietnia r. b. Wszelkich wskazówek w tym dziale udziela p. Broniewiczowa Bernardyńska zauł. Nr. 8 m. 4 od godz. 11 do 1-szej.

Licytacje zajęcia i eksmisje dokonywane będą bez asysty policji. W związku z przeprowadzeniem ostatniego oddzielenia policji, w najbliższym czasie wydane będzie zarządzenie uwolnienia komisaryjatu policji od delegowania swych funkcjonariuszów do pomocy komornikom przy eksmisjach mieszkaniowych, zajęciach i licytacjach. Eksmisje będą dokonywane wyłącznie przez komorników i do pomocy im będą przydzieleni woźni sądowni. Policja będzie asystować tylko w wypadkach zagrożenia bezpieczeństwu publicznemu. (—)

Oszczędzajmy. Dyrekcja P.K.O. wysłała listy do poszczególnych osób, które wycofały wszystkie swe oszczędności i w ten sposób jakby zupełnie zlikwidowały swe konta oszczędnościowe. W listach tych dyrekcja przypomina o doniosłości oszczędzania i proponuje, by jednak osoby te coś niecoś wniosły i tem samem nie dopuściły do ostatniej likwidacji ich konta. Listy te już w pierwszych dniach po ich wysłaniu dają poważny efekt. (—)

TEATR I MUZYKA.

REDUTA (na Pohulance).

„Złota kaczka”. Dziś po raz 3-eli oryginalne, barwne widowisko dla dzieci, młodzieży i dorosłych p. t. „Złota kaczka”.

Początek o godz. 15-ej (3-ej). Bilety w cenie od 20 gr. sprzedaje rano biuro „Orbis” i od godz. 13-ej kasa teatru.

„Włamanie”. Wczoraj o godz. 20-ej „Włamanie” A. Grzymali-Siedleckiego w promjerowej obsadzie.

„Zapowiedź Reduty”. Najbliższą nowością zespołu Reduty będzie komedia T. Bittnera p. t. „Lato”. Premiera w przyszłym tygodniu.

REDUTA (na prowincji).

Dziś w Krzemieńcu komedia A. Słonimskiego p. t. „Murzyn warszawski” z Stefanem Jarosem w postaci Hertmańskiego.

TEATR POLSKI (sala „Lutnia”).

Dziś w niedzielę Teatr Polski czynny będzie trzy razy:

O g. 3-ej pp. (punktualnie), grana będzie pełna gra i głębokich wzruszeń sztuka Langera „Przedmieście” („Periferie”), która w tryumfalnym pochodzie obiegła wszystkie wielkie sceny. Sztuka ta nie jest odpowiednim widowiskiem dla młodzieży szkolnej.

O g. 5 m. 30 pp. grana będzie pełna najprzedniejszego humoru komedia-rewia „Dwa panowie B”, która „słę cieszę na wszystkich scenach w Polsce powodzeniem niezwykłym, a zupełnie wyjątkowo, spowodowaniem dowcipem tej komedii i świetnymi sytuacjami, oraz inscenizacją.

O g. 8 m. 45 (wyjątkowo) nastąpi odlot „Samolotu S. P. Nr 13” Z. Marynowskiego, który również odleci z tej samej sceny w poniedziałek ale o g. 8 m. 30 wiecz., bez względu na pogodę i pasażerów.

„Księża Józef Poniatowski”. Staraniem Komitetu obchodu 10-10 lecia oswo-

żenia Wilna, w dn. 19-go (piątek), 20-go (sobota) i 21-go (niedziela) kwietnia odbędą się przedstawienia uroczyste w Teatrze Polskim sztuki historycznej Jana Adolfa Hertza „Księża Józef Poniatowski”.

Instytucje i grupy (młodzieży i wojska), życzące sobie abyć większą ilość biletów, proszone są o zgłoszenie się wcześniej do Administracji teatru. tel. 2-24.

Mikrofon w cyrku.

Dzisiaj, w niedzielę, o g. 21.15 — radiosłuchacze wileńscy usłyszą pierwszą w dziejach polskiej radiofonii transmisję turniej walk francuskich z tutejszego cyrku. W projekcie nadanie na antenę sensacyjnej walki potężnego Franfurtyzka Pooschoffa z pełnym swoistego temperamentu „Czechem Motyka”. Walkę, która prowadzona będzie do rezultatu, objaśnią przy mikrofonie mistrz Polski i Niemiec znakomity atleta nasz Teodor Szteker, w rozmowie ze speakerem radiostacji.

Polskie Radio prosi wszystkich słuchaczy, a przede wszystkim słuchaczy i miłośników sportu zapisać się o nadanie do skrzynki pocztowej szczegółowych sprawozdań z odniesionymi wrażeniami. Dyrekcja Rozgłośni Wileńskiej pragnie z tych zdań wyciągnąć wnioski co do celowości podobnych transmisji.

Koncerty Philipsa w Wilnie.

Salon Radjowy Wileńskiego Oddziału Polskich Zakładów Philipsa, którego uroczyste otwarcie w dniu 18 listopada 1928 r. było transmitowane na antenę Radiostacji Wileńskiej, jest miłym miejscem dla radioamatorów i sympatyków radia, a skutecznym narzędziem propagandy radia w Wilnie. Każdy radioamator i wprowadzone przez niego osoby mogą codziennie posłuchać w salonie doskonałego radiokonzertu, muzyki z najlepszych płyt gramofonowych, lub pogadanki technicznej z odpowiednimi demonstracjami, poezją, zapoznać się z najnowszymi zdobyczami techniki radiodobejowej w stałej Wystawie Radjowej, urządzonej w tymże salonie. Nie potrzebujemy dodawać, że Salon Radjowy Philipsa jest bezpłatnym miejscem rozrywk radjowych.

RADJO.

PROGRAM STACJI WILEŃSKIEJ.

Fala 456 mtr. Sygnał: Kukułka.

NIEDZIELA, dn. 14 kwietnia.

10.15. Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej. 11.56—12.10. Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu, hejnał z Włazy Marjańskiej w Krakowie, oras komunikat meteorologiczny. 12.15—14.00. Koncert orkiestry i p. p. leg. 14.00—14.20. Transmisja z Warszawy. „Sześciopięć drzew owocowych” odczyt z dz. „Rolnictwo”. 14.20—14.40. Transmisja z Katowic. „Uprawa ziemniaków” odczyt z dz. „Rolnictwo”. 14.40—15.00. Trans. z Warsz. „Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze”. 15.15—17.30. Trans. z Warsz. Koncert symfonia z Filharmonii. 17.30—17.55. „Trans. z Warsz. Odczyt dla

matużyków „Słowacki” odczyt IV wygł. dr. Konrad Górski. 17.55—18.20. „Kronika życia młodzieży”. 18.20—19.00. Trans. z Warsz. Audycja żołnierska. W programie śpiewki, anegdoty, reycytacje, przepłatanie pogadanki, z codziennego życia żołnierskiego. 19.00—19.20. Przerwa. 19.20—19.45. Trans. z Warsz. „O górach, kwiatkach i zwierzętach Japonii” — odczyt wygł. prof. Bohdan Richter. 19.45—19.55. Przerwa. 19.55—20.00. Sygnał czasu z Warszawy. 20.00—20.25. „Kukułka wileńska”, mówiony tygodnik humorystyczny. 20.30. „Spacer detektorowy po Europie” — retransmisja stacji zagranicznych. (Na wypadek złego odbioru transmisji z Warszawy). Około g. 21.15. Pierwsza transmisja z turniej walk zapasniczych w cyrku „Colosseum” w Wilnie. W programie: prezentacja atletów, odczytanie regulaminu i walka, Pooschoffa (Frankfurt) z Motyka (Czechosłowacja), której przebieg objaśnią będzie przed mikrofonem w rozmowie ze speakerem mistrz Teodor Szteker. 22.00. Transmisja z Warszawy. Komunikaty: P.A.T., policyjny, sportowy i inne.

Obecnie placówka ta wchodzi w nową fazę koncertów dla radia. Po przeprowadzeniu prób z mikrofonem okazało się, że Salon jest odpowiednio akustycznym i w zupełności nadaje się do transmisji koncertów i audycji zespołowych. Staraniem gospodarzy Salon został połączony bezpośrednio kablem z Radiostacją i będzie nadal służyć, jako miejsce stałych transmisji radjowych. Co tydzień, w godzinach popołudniowych lub wieczornych, będzie transmitowany z Salonu Philipsa na antenę Radiostacji Wileńskiej bądź to koncert muzyki popularnej w wykonaniu doskonałego sektetu miejscowych muzyków, bądź to koncert kameralny, w wykonaniu najlepszych sił miejscowych. Poza to przewidujemy za transmisje odczytów z dzieł higieny, wychowania, medycyny, techniki i t. p., audycje zbiorowe, oraz audycje konkursowe, napr. konkursy dziecięce, chórów i t. p. Wreszcie co tydzień nadawane będą z Salonu Philipsa na antenę Radiostacji Wileńskiej retransmisje stacji zagranicznych i specjalne nocne retransmisje krótkofalowe, od godz. 24-ej. Atrakcją tych wszystkich audycji będzie to, że będą się odbywały wobec zaproszonej publiczności. Inicjatorem tej sympatycznej akcji propagandowej i kulturalnej należy żywić pozytywne pręcy.

PONIEDZIAŁEK, dn. 15 kwietnia. 11.56—12.10. Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu, hejnał z Włazy Marjańskiej w Krakowie, oras komunikat meteorologiczny. 12.15—14.00. Odczytanie programu dziennego, repertuar teatrów i kin i chwilka literacka. 16.20—16.30. Chwilka stralecka. 16.30—16.45. Komunikat L. O. P. 16.45—17.10. Audycja dla dzieci i młodzieży. Opowiadanie „Cudowny medalik” 17.10—17.35. Koncert ork. Rozgł. Wil. 17.35—18.00. „Muzyka współczesna” odczyt. 18.00—18.40. Koncert ork. Rozgł. Wil. 18.45—19.20. Muzyka z płyt gramofon. 19.20—19.45. Audycja wesola. 19.45—20.00. Odczytanie programu na tydzień następuj. komunikaty i sygnał czasu z Warsz. 20.00—22.00. Koncert międzynarodowy z Wiednia. Po transmisji Komunikaty P. A. T., policyjny, sportowy i inne oraz muzyka taneczna.

Silne lotnictwo to potęga państwa!

Walki zapasnicze w cyrku. Na wileńskim bruku.

Dziś murzyn Siki walczy ze Sztekerem.

Atrakcja wczorajszego wieczoru była walka mistrza Polski Szteckera z fenomenalnym Stiborem. Lepszy technicznie Szteker był więcej w defenzywie, natomiast śmiałej atakował silniejszy Stibor. Publiczność cały czas sledziła w podnieceniu z wielką uwagą przyglądając się walce dwu ulubieńców. Galeria, z niezlicznymi wyjątkami, murem stała za Sztekerem. Łoże zaś i parter dzieliły swe sympatie między obu zapasnikami. Szale zdawały się przechylać na stronę Szteckera, choć to Polak, bliższy nam niż Chorwat, ale i Stibor walny chłop, ślicznie zbudowany, dżentelmen, miał za sobą sympatie publiczności.

Pierwsze starcie po 20 minut. emocjach, rezultatu nie dało. Obydwaj zebrali zasłużone oklaski.

W gorącej wodzie kapany Motyka w 3 min. pokonał Górskiego. Z radości Motyka puścił się w tan, brakło tylko tancerki...

Jednakowo ciężka przeprawa przypadała Petrowiczowi jak i Pooschofowi.

Walka po 20 min. rezultatu nie dała.

Mistrz świata Garkowienko, wykazujący bezkonkurencyjną formę, w 23 min. pokonał silnego Köhlera.

Dziś w niedzielę sensację budzi walka Szteckera z murzynem Sikiem, pozbawionym przez Petrowicz-Wolke, Szczerbiński-Górski i decydująca Motyka—Pooschof.

Na wileńskim bruku.

— Usiłowanie samobójstwa. Wczoraj w dzień usiłowała odebrać sobie życie 26-letnia Filomena Szumska (Obozowa 3) i w tym celu wypila jodny i esencji otcowej. Desperatkę ulokowano w szpitalu św. Jakóba. Powody targnięcia się na życie nie znane.

— Kradzież. Za ubiegłą dobę dokonano w Wilnie 8 drobnych kradzieży, sprawy których zostali ujęci.

M. in. na gorącym uczynku kradzieży wagonowej na stacji osobowej zatrzymano niejakiego Milewskiego (Raduńska 20).

— Koło składów amunicyjnych na ulicy Borowej ujawniono większych rozmiarów skrzynię, którą ze względu na teren przeniesiono na inne miejsce i tam dopiero otworzono.

W skrzyni znaleziono jedynie naczynia kuchenne, porzucone prawdopodobnie przez złodziei.

— Obława na żebraków. Policja przeprowadziła wczoraj obławę na żebraków. Zatrzymano kilkanaście osób i osadzono w areszcie.

— Wypadek samochodowy. Przy zbiegu ulic Mickiewicza i Tartaki takówka Nr. 14478 (szofer Nadybał) zderzyła się z rowerem, na którym jechał Henryk Kizik (Ostrobramska 8). Rower został uszkodzony. Kizik wyszedł bez szwanku.

— Podrutek. W kościele pod Dominikańskim znaleziono podrutek płci męskiej w wieku około 3 tygodni.

Kino Miejskie

Od dnia 10 do 14 kwietnia 1929 r. włącznie będą wyświetlane filmy: Realizacja: Donald Crisp. Nad program: Pozaatak seansów od godziny 4-ej.

BANDYTA

Realizacja: Donald Crisp. Nad program: Pozaatak seansów od godziny 4-ej.

URODZINY BOBISIA

Realizacja: Donald Crisp. Nad program: Pozaatak seansów od godziny 4-ej.

Dramat Ilustrujący awanturzenie przygody angielskiego arystokraty. Aktów 8. W rolach głównych: Red la Rocque, Lupe Velez i Warner Oland. komedja w 3-ach. Kasa, czynna od godziny 3 m. 30. Następnym program: „KRÓLEWICZ SIĘ BAWI”.

KINO - TEATR

„HELIOS” Wileńska 38.

DOLORES deIRIO jako TANCERKA z Moskwy

Dziś Sensacyjny superfilm Największa sława ekranu, niezrównana oras bohater obrazów „Anioł ulicy” i „Siódme Niebo” CHARLES FARREL w roli Wielk. Ks. Michała w wstrząsającym dramacie „Tancerka”. Obraz ilustruje szereg postaci histor. ost. czasów caratu: Mikołaj II, jego dwór, działacze bolsz. oras romantyczne przygody Wielk. Ks. Michała. Prawdziwa miłość górze ponad wszelkie przesady i różnice klasowe! Sensacyjne wydarzenia, przepych wystawy. Seanse o godz. 4, 6, 8, i 10, 15.

ANIOŁ ULICY

Dramat erotyczny w 12 aktach. Film pełny nastrojowego czarującego i poetyckiego polotu. Film ilustrujący dzieje nieszczęśliwych dżiawozat, zmuszonych przez fatalny los i skrajną nędzę do kupienia swem ciałem.

Walka Namietności

W rolach głównych: Jean Dax, Fleora la Breton i Pierre Batcrew. Przepych wystawy. Artystyczne wykonanie.

KINO - TEATR

Polonja Miekiewicza 22.

DZIS

dramat budzącej się miłości. W rol główn.: piękny LIVIO PAWANELLI, czarująca MARJA PAUDLER i dowcipny GEORG ALEKSANDER. Akcja rozgrywa się w wytwornych salonach i na tle przepięknych krajobrazów. Początek seansów o g. 3.20, ost. 10.25.

DZIEWCZĘCY RAJ

(Nowoczesna panna) W rol główn.: piękny LIVIO PAWANELLI, czarująca MARJA PAUDLER i dowcipny GEORG ALEKSANDER. Akcja rozgrywa się w wytwornych salonach i na tle przepięknych krajobrazów. Początek seansów o g. 3.20, ost. 10.25.

ANIOŁ ULICY

Dramat erotyczny w 12 aktach. Film pełny nastrojowego czarującego i poetyckiego polotu. Film ilustrujący dzieje nieszczęśliwych dżiawozat, zmuszonych przez fatalny los i skrajną nędzę do kupienia swem ciałem.

KINO

Piccadilly Wielka 42.

DZIS

zachwycający dramat życiowy w 10 aktach. Przepych wystawy. Artystyczne wykonanie.

Walka Namietności

W rolach głównych: Jean Dax, Fleora la Breton i Pierre Batcrew. Przepych wystawy. Artystyczne wykonanie.

ANIOŁ ULICY

Dramat erotyczny w 12 aktach. Film pełny nastrojowego czarującego i poetyckiego polotu. Film ilustrujący dzieje nieszczęśliwych dżiawozat, zmuszonych przez fatalny los i skrajną nędzę do kupienia swem ciałem.

KINO

LUX Miekiewicza 11.

DZIS

zachwycający dramat życiowy w 10 aktach. Przepych wystawy. Artystyczne wykonanie.

Walka Namietności

W rolach głównych: Jean Dax, Fleora la Breton i Pierre Batcrew. Przepych wystawy. Artystyczne wykonanie.

ANIOŁ ULICY

Dramat erotyczny w 12 aktach. Film pełny nastrojowego czarującego i poetyckiego polotu. Film ilustrujący dzieje nieszczęśliwych dżiawozat, zmuszonych przez fatalny los i skrajną nędzę do kupienia swem ciałem.

Kino Kolejowe

OGNIKO (obok dworca kolejow.)

DZIS

Nadzwyczajnie ciekawy program „Franuska laika” czyli „Panna na wydaniu” wspaniały 8 aktowy dramat współczesny osnuty na tle głosnej powieści Paula Armanda w rolach głównych MAE MURRAY i ROD LA ROCQUE. Rzecz dzieje się w Paryżu New-Yorku i w Miami na Florydzie w niedzielę i święta o godz. 4 p. p. Początek seansów o godz. 5-ej

MAE MURRAY i ROD LA ROCQUE

Rzecz dzieje się w Paryżu New-Yorku i w Miami na Florydzie w niedzielę i święta o godz. 4 p. p. Początek seansów o godz. 5-ej

MAE MURRAY i ROD LA ROCQUE

Rzecz dzieje się w Paryżu New-Yorku i w Miami na Florydzie w niedzielę i święta o godz. 4 p. p. Początek seansów o godz. 5-ej

CALEL NOZ ul. NIEMIECKA 19 tel. 890. NADESZYŁY MODNE MATERJAŁY na sezon WIOSENNY I LETNI. Wełna, Jedwab, Kamgary, Szewioty e. t. c. Firanki, Portjery, Dywany

TANIO DO SPRZEDANIA! HUDSON torpeda 7-mio osobowe Model 1925 rok. HUDSON torpeda 7-mio osobowe Model 1928 rok specjalnie budowany i karosowany. ESSEX torpeda 6-cio cylindrowy 5-cio osobowy Model 1925 rok. Przedstawicielstwo samochodów „CHEVROLET” „Auto-Garaże” Wileńska 26. Tel. 13-61.

CHŁUBA TECHNIKII! EPOKOWY 6-cio CYLINDROWY „CHEVROLET” DEMONSTRUJEMY „AUTO-GARAŻE” Wileńska Nr 26, telefon 13-61

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD KRAWIECKI L. KULIKOWSKIEGO WIELKA 13. WIELKI WYBÓR MATERJAŁÓW, UBRANIA GOTOWE I NA OBSTALUNEK.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Jagiellońska 3. Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 popł. Naczelny redaktor przyjmuje od godz. 2—3 popł. przyjmując od godz. 12—2 popł. Ogłoszenia przyjmują się od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Cena prenumeraty: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem — 40 gr., w tekście i li str. — 30 gr., III, IV, V, VI — 35 gr., za tekstem — 15 gr., kronika rekl. — komunikaty — 1.00 zł. za wiersz redakcyjny, ogłoszenie mieszkaniowe — 30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenie cyfrowe i tabelaryczne — 50% drożej, z zastrzeżeniem miejsca — 25% drożej, w numerach niedzielnym i świątecznym — 100% drożej, zamiejscowe — 25% drożej. Dla poszukujących pracy 30% zniżki. Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio lamowy, za tekstem 10-cio lamowy. Administracja zastrzeże sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Nagrodzone na I-eh Targach Północnych i Wystawie Rolniczo-Przemysłowej w Wilnie—1928 r. Wielkim Złotym Medalem

Najlepsze instrumenty GEODEZYJNE: Teodolity, niwelatory, astrolabje, goniometry, planimetry i etc. powszechnie znanej firmy GUSTAW HEYDE, Drezno, TAŚMY MIERNICZE, RULETKI I PRZYBORY KREŚLARSKIE w wielkim wyborze SKŁAD FABRYCZNY W POLSCE „OPTYK RUBIN”, Wilno, Dominikańska 17, telefon 10-58 1129 Najstarsza firma w kraju (egzystuje od 1840 roku).

KOWALSKINA USUWA NAJŚILNIEJSZE BOLE GŁOWY

Kursy Kierowców Samochodowych STOWARZYSZENIA TECHNIKÓW POLSKICH W WILNIE ul. Ponarska 55, tel. 13—30. Grupa XXXI kandydatów na zawodowych kierowców samochodowych rozpocznie zajęcia dnia 17 kwietnia 1929 r. Zapisy przyjmuje i informacyjną udziela sekretariat kursów codziennie od godz. 12-ej do 18-ej przy ul. Ponarskiej 55, tel. 13-30. Przy kursach warsztaty reperacyjne dla samochodów i ciągników rolniczych.

OŚRODEK starej siedziby 3 km. od st. kol., obszaru 75 ha z uregulowaną hipoteką sprzedamy za 5.000 dol. z długiem bankowym. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Miekiewicza 21, tel. 152. AGENCI do sprzedaży narzędzi rolniczych za wysoką prowizją poszukiwani. Zgłoszenia: Zakłady Rolnicze, Lwów, Skrytka pocztowa 174. 903—6. Wszelkie oszczędności lokujemy najdogodniej Dom H-K „ZACHĘTA” Miekiewicza 1, tel. 9-05. Lokale do wynajęcia. „INFORMATOR” Jagiellońska 8/14. 1104-2. Dochodowe domy 1 kamieniec do sprzedania „INFORMATOR” Jagiellońska 8/14. 1103-2. Potrzebni są chłopcy do terminu krawieckiego. Dowiedzieć się: ul. Wielka 13, p. Kulikowski. Majątki ziemskie młyny, fabryki, wille do sprzedania „INFORMATOR” Jagiellońska 8/14. 1114-2. Dom mury wany w śródmieściu z ogrodem sprzedamy za 3.000 dol. „Rolkomis”, Gdańska 6. Plac duży 3 domy ładnie położone nad Wilją sprzedamy niedrogo razem lub każdy dom z placem oddzielnie. „Rolkomis”, Gdańska 6. SOLIDNIE przepisujemy na maszynach. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Miekiewicza 21, tel. 152. PIENIĄDZE na oprocentowanie w każdej kwocie lokujemy solidnie, na absolutnie pewne gwarancje. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Miekiewicza 21, tel. 152. Sprzedam DOM z powodu wyjazdu. Dowiedzieć się: ul. Ludwisarska 12—4. 1111

Zdolnym i dobrze zarabiającym mechanikiem — będziesz tylko wtedy, gdy ukończysz — KURSY SAMOCHODOWE Prylińskiego Warszawa, Aleje Jerozolimskie 27. Opieka i mieszkanie dla przyjezdnych. 1124 Największa warsztaty szkolne.

Dla uruchomienia 1131 PRZEDSIĘBIORSTWA przemysłowego z wyrobioną marką fabryczną poszukuje się UDZIAŁOWICZ z KAPITAŁEM 30-40 tysięcy złotych zabezpieczonym ruchomością tegoż przedsiębiorstwa. Zgłoszenia pod literą „L.K.” do biura ogłoszeń J. Karlin, Wilno, Niemlecka 22.

ECOLE PIGIER de PARIS pensjonat dla młodych panien w pobliżu Paryża (20 min.) Dobre odżywianie, świeże powietrze. Avenue 11, Novembre 18, LA VARENNE (Seine). Stenografia, handlowa i język francuski.

KAWIARNIA „KRÓLEWIANKA” Wilno, Królewska 9. Zakąski zimne i gorące. Piwo. Obiad z 2-eh dań z chlebem zł. 1.30. Abonament miesięczny zł. 32. Gabinety.

Wilenkin ul. Tatarska 20. Meble jadalne, sypialne i gabinetowe, kredensy, stoły, szafy, łóżka i t.d. Wykwintne. Mocne. NIEDROGO. Na dogodnych warunkach i na raty. Nadeszły nowości.

Doktor D. Zeldowicz choroby weneryczne, syfilis i skórne. Wielka 21. Od 9—1 i 3—8. (Telef. 921). 629

Doktor Dr. Zeldowiczowa choroby weneryczne, syfilis, narządów moczowych, od 9—1, od 5—8 wiecz. Kobieta-Lekarz Dr. Zeldowiczowa kobiece, weneryczne, narządów moczow. od 12—2 i od 4—6 ul. Mickiewicza 24, 624 W. Zdr. Nr 162.

Doktor DOKTOR MEDYCYNY A. CYMBLER CHOROBY WENERYCZNE I SKÓRNE Elektroterapia, Diatermia, Słońce górskie, Sollux. Miekiewicza 12 róg. Tatarskiej. Przyjmuje 9—2 i 5—7.

H. Sikorski Zawalna 30. 433

DOM parterowy, skanalizowany, światło elektryczne, ziemi pół dz. do sprzedania. Kolonia Wil. Nr. 7, Marja Jąsus.

AKUSZERKA Akuszerka Marja Brzezina przyjmuje od 9 rano do 7 w. ul. Mickiewicza 30 m. 4. W. Zdr. Nr. 8098.

Rekopisów Redakcja nie zwraca. Redaktor odpowiedzialny Józef Jurkiewicz.